

Sygn. akt III Ca 1539/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Danuta Pacześniowska

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko L. S. C. de S. y (...) Spółce Akcyjnej w M. Oddziałowi w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 15 lipca 2014 r., sygn. akt I C 488/13

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie 1 w ten sposób, że w miejsce kwoty 1.050 zł zasądza kwotę 1.033,20 zł (tysiąc trzydzieści trzy złote 20/100),**

b) **w punkcie 3 w ten sposób, że w miejsce kwoty 421,98 zł zasądza kwotę 396,92 zł (trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych 92/100);**

### **II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 85,34 zł (osiemdziesiąt pięć złotych 34/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Danuta Pacześniowska SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt III Ca 1539/14

## UZASADNIENIE

Powód K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej w M. Oddział (...) z siedzibą w W. kwoty 1.623,60 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 2012 r. oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że w wyniku kolizji drogowej w dniu 14.09.2012r. uszkodzony został samochód osobowy H. (...) nr rej. (...) 8EE3 stanowiący własność G. i B. P.. Powód wstąpił w prawa poszkodowanych na podstawie umowy cesji wierzytelności. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłaciła odszkodowanie w wysokości 3.792,42 zł z tytułu naprawy pojazdu. Powód domaga się zwrotu kosztów wypożyczenia pojazdu zastępczego na okres związany

z likwidacją szkody, który wynosił 1.623 zł za 11 dni, ponieważ pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania za najem pojazdu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu powołując się na nieważność umowy najmu z dnia 14 września 2012 r., która nie zawierała istotnych elementów umowy w szczególności wysokości czynszu, której strony nie ustaliły, a poszkodowany nie poniósł żadnych kosztów, ponieważ zapłacono za wynajęty samochód przelewem wierzytelności i miał świadomość „darmowości najmu”. Faktura została wystawiona przez powoda w sposób jednostronny, powód nie udowodnił wysokości szkody. Zakwestionowała również stawkę ustaloną przez biegłego jako dzienną za najem pojazdu poprzez podważenie wliczenia do niej opłat za ponad normatywny przebieg, dostarczenie pojazdu itp., jak również samą zasadność najmu i potrzebę poszkodowanego wynajęcia pojazdu zastępczego.

Zaskarżonym wyrokiem z 15 lipca 2014r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.050 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałej części oddalił powództwo (pkt 2) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 421,98 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił, że bezspornym było, iż w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód osobowy H. (...) nr rej (...) 8EE3 stanowiący własność G. i B. P., sprawca kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej, która odpowiedzialność tę uznała, wypłacając poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 3792,42 zł z tytułu naprawy pojazdu. G. i B. P. w dniu 14 września 2012 r. przelali na K. K. wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną w pojeździe H. (...) nr rej (...) 8EE3, wynajęli u powoda samochód R. (...), na okres dwóch lub trzech tygodni, pojazd poszkodowanych nadawał się do jazdy po kolizji. Samochód zastępczy był potrzebny, by dojeżdżać do pracy z miejsca zamieszkania w W. do R., do kopalni (...). Poszkodowani umówili się z powodem, że nie będą płacić za wynajem pojazdu, tylko koszty tego najmu zostaną rozliczone bezgotówkowo. Powód wystawił w dniu 10 października 2012r. G. P. fakturę VAT nr (...) za korzystanie z samochodu zastępczego R. (...) nr rej (...) na kwotę 1623,60 zł brutto (1320 zł netto) za okres 11 dni, przyjmując stawkę dobową 120 zł plus VAT 23% (147,60 zł). Uzasadniony okolicznościami czas najmu pojazdu zastępczego wynosi 7 dni i obejmuje 2 dni robocze technologicznego czasu naprawy pojazdu (99jc), 1 dzień dodatkowy na czynności związane z przyjęciem pojazdu, zamówieniem części, wykonaniem kalkulacji naprawy, wydanie pojazdu po naprawie, czas schnięcia lakieru, czas oczekiwania na oględziny i decyzję pozwanej przez 4 dni. Stawka za wynajem pojazdu przyjęta przez biegłego w kwocie 150 zł brutto za dobę odpowiada cenom stosowanym przez firmy specjalistyczne na rynku (...).

Przyjmując powyższe ustalenia za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie, co do kwoty 1050 zł wskazując, że odpowiedzialność pozwanej jest bezsporna, a w sprawie miały zastosowanie przepisy art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także art. 361 - 363 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że zarzuty pozwanego dotyczące nieuzgodnienia czynszu najmu są bezzasadne, gdyż czynsz najmu może być oznaczony w pieniądzu lub świadczenia innego rodzaju, a ze stanu faktycznego sprawy wynika, że powód umówił się z poszkodowanymi, że w zamian za udostępnienie pojazdu zastępczego przeleją na powoda swoją wierzytelność stosunku do pozwanego z tytułu odszkodowania, czyli powód uzyskał od poszkodowanych ekwiwalent za swoje świadczenie w postaci udostępnienia pojazdu zastępczego. Poszkodowani nie mieli obowiązku płacić za wynajęcie pojazdu gotówką lub przelewem, aby był to element szkody, bowiem jeżeli doszło do najmu to umowa stron jest wystarczająca w zakresie ustalenia czy najemca zapłaci w formie gotówki czy też w zamian za zapłatę przeleje na powoda swoją wierzytelność w stosunku do ubezpieczyciela z tytułu tego odszkodowania. O tym, że najem był odpłatny świadczy wystawienie przez powoda faktury VAT we wrześniu 2012 r., to zaś że zapłata nastąpiła poprzez przelanie wierzytelności nie zwalnia ubezpieczyciela od odpowiedzialności za szkodę w tym zakresie. Pozwana kwestionowała również potrzebę najmu pojazdu, jednak Sąd Rejonowy uznał, że powód w należyty sposób wykazał, iż najem był uzasadniony – poszkodowany potrzebował korzystać z samochodu, dojeżdżając do pracy, a możliwość pokrycia kosztów najmu nie może być przy tym uzależniana od możliwości skorzystania z komunikacji publicznej, skoro poszkodowany wcześniej dojeżdżał do pracy korzystając z samochodu. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych uznając, że powód zgłosił pozwanemu szkodę w zakresie najmu pojazdu zastępczego w dniu 18 października 2010 r., a co za tym idzie trzydziestodniowy termin do ustalenia odszkodowania upłynął 17 października 2012 roku i dopiero od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu z wypłatą odszkodowania w zakresie kosztów najmu. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo, gdyż powód wygrał sprawę w 65%.

Apelację od tego orzeczenia złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w części dotyczącej punktów 1 i 3 oraz wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 1050 zł i stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania łącznie z kosztami postępowania, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 651 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że na umowa najmu pojazdu zastępczego z 14 września 2012 r. była ważna pomimo braku uzgodnienia przez strony tej umowy elementów przedmiotowo istotnych wymaganych ustawą, a to wysokości czynszu; uznanie, że na skutek zawarcia tej umowy w majątku poszkodowanego G. P. powstał dług względem powoda; uznaniu, że na skutek zawarcia tej umowy powstała wierzytelność odszkodowawcza przysługująca poszkodowanemu względem pozwanego ubezpieczyciela, a jednocześnie mogąca być przedmiotem skutecznej cesji na rzecz powoda i warunkująca legitymację procesową czynną powoda do występowania w tej sprawie; uznanie, że świadczeniem innego rodzaju w miejsce czynszu najmu wyrażonego w pieniądzu może być przelew wierzytelności odszkodowawczej w całkowitym oderwaniu od tego, czy wierzytelność taka w ogóle powstała, a przecież była ona wysokości nieznaney stronom umowy najmu i cesji, a jej wysokość ukształtowana została dopiero następczo wyłącznie przez jedną ze stron tej umowy najmu oraz cesji, a to wyłącznie przez powoda, przez jednostronne wystawienie faktury VAT (...). Pozwana zarzuciła także obrazę przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. i art. 363 § 1 k.c. polegającą na uznaniu za okoliczność udowodnioną przez powoda wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego w sytuacji, gdy pozwana zakwestionowała wysokość szkody, a wysokość szkody wynika jedynie z wystawionej jednostronnie przez powoda faktury, która nie została ani podpisana przez poszkodowanego, ani poszkodowany z tym dokumentem nie został zapoznany, a przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe łącznie z dowodem z dokumentów w postaci umowy najmu pojazdu zastępczego, umowy cesji oraz zeznaniami świadka G. P. wykazało, że pomiędzy stronami umowy najmu nigdy nie doszło do uzgodnienia wysokości czynszu najmu wpisanego następnie jednostronnie do faktury przez wynajmującego. Zarzuciła również obrazę przepisów postępowania, a to art. 321 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 16,80 zł ponad jego żądanie, które wyrażone zostało w iloczynie stawki czynszu 147,60 zł brutto za każdy z 11 dni najmu pojazdu zastępczego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu wskazał, że roszczenia powoda zostały potwierdzone opinią biegłego, w tym także ich wysokość, która również wynika z dokumentów, a argumenty apelacji stanowią tylko polemikę z faktami i dowodami, na których Sąd Rejonowy w oparł swoje rozstrzygnięcia, przy czym nie zasługuje ona na uwzględnienie, albowiem powód wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego interpretuje zeznania świadka – poszkodowanego, nadając im takie znaczenie, że świadek ten od profesjonalnego podmiotu gospodarczego, prowadzącego wypożyczalnię pojazdów, posiadającego siedzibę, cenniki wiszące w poczekalni dla klientów i pracowników otrzymał pojazd zastępczy za darmo, w drodze bezpłatnego użyczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i w pełni znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, z tych to przyczyn Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Jednakże nie sposób podzielić w całości oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, co w konsekwencji musiało prowadzić do odmiennych wniosków w zakresie wysokości uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku drogowego nie była negowana w toku postępowania i ma źródło w regulacji art. 415 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c. i postanowieniach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zawartej przez pozwaną ze sprawcą wypadku drogowego oraz w regulacji art. 822 § 4 k.c., uprawniającej poszkodowanego do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń. Na zasadach ogólnych rodziła ona po stronie pozwanej obowiązek zapłaty poszkodowanemu odszkodowania za wynikłe w jego następstwie szkody. Ich zakres wyznacza regulacja art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którą pozwana jest zobowiązana do zrekompensowania szkód, będących normalnym następstwem zdarzeń, z którego one wynikły.

Przechodząc do podniesionych w apelacji zarzutów w pierwszej kolejności należy wskazać, iż niewątpliwie umowa cesji została zawarta w tym samym dniu, w którym zawarto umowę najmu pojazdu zastępczego, a sama umowa cesji dotyczy odszkodowania należnego poszkodowanemu od pozwanego z tytułu uszkodzenia ich pojazdu w wyniku kolizji, ponadto z jej treści wynika, że wysokość odszkodowania już została określona, jednakże jest to niezgodne z prawdą, albowiem wówczas samochód jeszcze nie był naprawiony, a sama cesja dotyczy rozliczenia szkody w pojeździe w sposób kosztorysowy.

Zasadniczym problemem do rozpoznania w tej sprawie jest ustalenie, co było przedmiotem cesji z 14 września 2012 r., przy uwzględnieniu, że bez wątplenia dotyczyła ona odszkodowania za wyrządzoną szkodę powstałą w samochodzie poszkodowanych. Należy jednak zauważyć, że tego samego dnia zawarta została umowa najmu pojazdu zastępczego, w której nie wskazano wysokości czynszu najmu, a świadek przesłuchiwany na rozprawie w dniu 4 czerwca 2013 r. wskazał, że nie płacił powodowi za wynajem pojazdu, sam powód nie powiedział mu ile liczy dziennie za wynajem tego pojazdu i nie przedstawił też faktury. Niewątpliwie odszkodowanie zawiera w sobie wynagrodzenie pełnej szkody, a więc także kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, ale w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której w chwili zawarcia umowy cesji nie powstały jeszcze koszty wynajmu pojazdu zastępczego, gdyż koszty te powstały później w chwili zwrotu pojazdu zastępczego i zostały ujęte w fakturze z 10 października 2012 r., z której wynika, że nabywcą tych usług jest poszkodowany. Sąd Odwoławczy uznał, że nie ulega wątpliwości, iż w chwili zawarcia umowy cesji strony nie znały wysokości kosztów związanych z wynajmem pojazdu zastępczego, a powód umówił się z poszkodowanym w ten sposób, że nie będzie on ponosił żadnych kosztów, także związanych z najmem pojazdu zastępczego, w zamian za co poszkodowany i jego żona przelali na powoda swoją wierzytelność wynikającą z odszkodowania należnego od pozwanego z tytułu szkody z 14 września 2012r. Podkreślenia wymaga, że odszkodowanie to obejmuje także koszty wynajmu pojazdu zastępczego, pomimo tego że wówczas nie były one jeszcze znane co do ich wysokości, a ich wysokość uwzględniła dopiero faktura z 10 października 2012 r.

Zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, a w szczególności roszczenia o zaległe odsetki, a więc należy uznać, że przelanie z dniem 14 września 2012 r. odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu marki H. przez poszkodowanych na rzecz powoda ma ten skutek, że dotyczy całości szkody przez nich poniesionej. Należy bowiem zauważyć, że pomimo zawartej umowy cesji, strony nie zawarły w niej żadnej informacji dotyczącej w jakiej wysokości odszkodowanie zostaje przelane. Jednocześnie poszkodowany słuchany jako świadek wskazał, że umówił się z powodem w ten sposób, że dokona cesji odszkodowania na jego rzecz, a w zamian nie będzie ponosił żadnych kosztów związanych z naprawą czy też najmem pojazdu zastępczego, co więcej powód nawet nie informował poszkodowanego o kosztach najmu pojazdu zastępczego. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że wraz z umową cesji zostały przelane na powoda wszelkie należności związane ze szkodą, albowiem jej przedmiotem była wierzytelność wynikająca z prawa do uzyskania odszkodowania za całą powstałą szkodę.

Apelujący zarzuca, że w umowie najmu pojazdu zastępczego brak ustalonych istotnych elementów takiej umowy, a to wysokości czynszu, którego brak dyskredytuje tę umowę w tym sensie, że powoduje jej nieważność. W tym zakresie powołuje się na przepis art. 58 § 1 k.c., albowiem jego zdaniem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu jej obejście, a taką jest przedmiotowa umowa najmu jest nieważna. Należy jednak zauważyć, że z umowy najmu pojazdu zastępczego wynika, iż jeżeli najemca zalega z należnym czynszem to wynajmujący może

rozwiązać umowę bez zachowania terminu wypowiedzenia. W dodatku poszkodowany przesłuchiwany jako świadek wskazywał, że nie umawiał się w ten sposób, żeby powód informował go o wysokości czynszu najmu, co należy, zdaniem Sądu Okręgowego, tłumaczyć w ten sposób, że poszkodowany nie pytał o te koszty, bo umówili się, że całość odszkodowania, łącznie z kosztami najmu pojazdu zastępczego, umową przelewu wierzytelności zostaje przekazana na rzecz powoda. Z tych względów zarzuty pozwanego dotyczące nieważności umowy najmu pojazdu zastępczego są zupełnie bezpodstawne, należy bowiem pamiętać o tym, że zgodnie z art. 65 § 2 k.c. umowę pomiędzy stronami konstruuje ich zgodne oświadczenia w tym zakresie, a nie jedynie lub przede wszystkim jej dosłowne brzmienie. Z zeznań poszkodowanego, wynika zaś, że korzystając z pojazdu zastępczego wynajętego u powoda miał świadomość, że nie będzie uiszczal żadnych opłat z tego tytułu, ale tylko i wyłącznie z tej przyczyny, że przelał odszkodowanie z tytułu uszkodzenia jego pojazdu na rzecz powoda umową z 14 września 2012 r. Z tych powodów nie należy brać pod uwagę tylko i wyłącznie literalnego brzmienia umowy najmu pojazdu zastępczego, ale należy także mieć na uwadze zeznania świadka, umowę przelewu wierzytelności i zdarzenie, z którym jest ona związana (powstała szkoda z czynu niedozwolonego), a dokonanie oceny umowy najmu zastępczego w oderwaniu od tych elementów musi spowodować niewłaściwą interpretację materiału dowodowego niezgodną z logiką i zasadami współżycia społecznego.

Nie ulega jednak wątpliwości, że powód dochodząc swojego roszczenia wskazał, że w wysokość brutto kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za 1 dzień wynosi 147,60 zł, a Sąd Rejonowy obliczając wysokość tych kosztów wziął pod uwagę kwotę wyliczoną przez biegłego w wysokości 150 zł za dzień. Sąd Rejonowy wziął również także pod uwagę to, że uzasadniony czas naprawy pojazdu poszkodowanego wynosił 7 dni i tylko za taki okres można żądać odszkodowania w wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego. Ponieważ ustalona w warsztacie powoda stawka wynajmu pojazdu zastępczego jest niższa od tej wyliczonej przez biegłego, a tylko takie koszty można włączyć w skład odszkodowania, to należy właśnie tę stawkę pomnożyć przez ilość dni niezbędnych do naprawy pojazdu, tj. 7 dni. Sąd Odwoławczy uznał więc, że rozliczenie w tym zakresie prowadzi do wniosku, iż powodowi należy się kwota 1.033,20 zł, a nie jak wyliczył Sąd Rejonowy kwota 1.050 zł. Dlatego też w zakresie kwoty 16,80 zł Sąd Rejonowy orzekł ponad żądanie pozwu, nie może bowiem być tak, że powód otrzymał wynagrodzenie za przekazanie pojazdu zastępczego poszkodowanemu w wysokości wyższej za każdy dzień od kwoty, która rzeczywiście u niego obowiązuje i bez znaczenia pozostaje, że rzeczywista wysokość dochodzonych przez powoda kosztów wynajmu tego pojazdu jest w istocie wyższa od zasądzonego na jego rzecz roszczenia, albowiem trzeba brać pod uwagę to, że dotyczy ona większej ilości dni, które wskazany zostały na fakturze, a za każdy dzień najmu powód dochodził niższej kwoty niż wyliczona przez biegłego. Z tych powodów Sąd Odwoławczy uznał, że doszło do naruszenia przepisów postępowania zarzuconych w apelacji, a to art. 321 k.p.c., jednakże Sąd Rejonowy nie dopuścił się, jak bezzasadnie wskazuje apelujący, naruszenia pozostałych przepisów i to zarówno procesowych, jak i materialnych, na co wskazują przedstawione powyżej rozważania.

Dlatego też apelacja jedynie w części okazała się zasadna.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało wydać orzeczenie reformatoryjne zarówno w zakresie orzeczenia co do części należności głównej zasądzając w miejsce kwoty 1.050 zł kwotę 1.033,20 zł, jak i w zakresie kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, albowiem na skutek obniżenia wysokości zasądzonego powodowi świadczenia należało jednocześnie rozliczyć koszty postępowania dokonując ich stosunkowego rozdzielenia na podstawie art. 100 k.p.c., przy czym całość kosztów wyniosła 2.505,79 zł, z czego powód poniósł koszty w wysokości 1.299 zł, a pozwana w wysokości 1.206,79 zł, zaś uwzględniając, że powód przegrał sprawę w 36%, powinien on ponieść koszty w wysokości 902,08 zł, wobec czego zasadnym było zasądzenie na jego rzecz kwoty 396,92 zł.

W pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację jako bezzasadną oddalono.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., § 6 pkt 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 r., poz 490) zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 85,34 zł tytułem

zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, gdyż pozwana przegrała w 98%, a poniosła koszty w wysokości 143 zł, zaś powód wygrał w 98%, a poniósł koszty w wysokości 90 zł – należy mu się więc zwrot kosztów w wysokości 85,34 zł.

SSR (del.) Roman Troll SSO Danuta Pacześniowska SSO Magdalena Balion – Hajduk